



Sygn. akt III KK 309/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki (przewodniczący)  
SSN Tomasz Artymiuk  
SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga  
w sprawie **S. B. i J. B.**

skazanych z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 2 grudnia 2015 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 29 stycznia 2015 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 23 stycznia 2014 r.,

**I. uchyla zaskarżony wyrok wobec S. B. i J. B., a ponadto na podstawie art. 536 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. i art. 435 k.p.k. uchyla ten wyrok wobec A. C. i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania;**

**II. zarządza zwrot opłat od kasacji na rzecz S. B. i J. B.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 r., uznał S. B., A. C. i J. B. za winnych popełnienia następujących czynów:

- w dniu 17 stycznia 2010 roku w B., działając wspólnie i w porozumieniu zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1600 zł na szkodę D. R.; tj. czynu z art. 278 § 1 k.k.,

- w dniu 7 października 2010 roku w B. działając wspólnie i w porozumieniu zabrali w celu przywłaszczenia portfel z zawartością pieniędzy, karty kredytowej Master Card Banku BPH, po czym za pomocą tej karty dokonali transakcji gotówkowych na kwotę 1246,40 zł na szkodę R. Ś.; tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 5 k.k.,

- w dniu 21 listopada 2010 roku w B. działając wspólnie i w porozumieniu, zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 6000 zł na szkodę D. B.; tj. czynu z art. 278 § 1 k.k.,

- w 2010 roku, dokładnej daty nie ustalono, w B., działając wspólnie i w porozumieniu, zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 3700 zł na szkodę nieustalonej osoby; tj. czynu z art. 278 § 1 k.k.,

- w marcu 2011 roku dokładnej daty nie ustalono, w B. działając wspólnie i w porozumieniu zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 5400 zł na szkodę nieustalonej osoby, tj. czynu z art. 278 § 1 k.k., a nadto

S. B. oraz J. B. za winnych tego, że:

- w dniu 6 grudnia 2010 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 30 000 franków szwajcarskich, tj. ok. 96 000,00 zł na szkodę A. K.; tj. czynu z art. 278 § 1 k.k.

Przy takim opisie zachowań przypisanych oskarżonym, Sąd Rejonowy przyjął, że czyny te tworzą ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i:

- za ciąg przestępstw opisanych w pkt I-VI aktu oskarżenia na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał S. B. na karę 2 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. z zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył grzywnę 500 stawek dziennych, ustalając w oparciu o treść art. 33 § 3 k.k., wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych;

- na zasadzie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres zatrzymania w dniach 25-26 marca 2011 roku;

- za ciąg przestępstw opisanych w pkt I-V na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał A. C. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na zasadzie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., wymierzył grzywnę 400 stawek dziennych ustalając w oparciu o treść art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych;
- na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności wobec A. C. na okres 5 lat próby; na zasadzie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej grzywny zaliczył okres zatrzymania w dniach 25-26 marca 2011 roku;
- za ciąg przestępstw opisanych w pkt I-VI na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał J. B. na karę 2 lat pozbawienia wolności, a nadto na zasadzie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył grzywnę 500 stawek dziennych, ustalając w oparciu o treść art. 33 § 3 k.k., wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych;
- na zasadzie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres zatrzymania w dniach 25-26 marca 2011 roku;
- na mocy art. 46 § 1 k.k. nałożył na S. B., A. C. oraz J. B. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynami z pkt I, III poprzez zapłatę przez każdego wymienionych na rzecz: D. R. kwot po 533,33 zł oraz D. B. kwot po 2000 zł, a nadto nałożył na S. B. oraz J. B. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynem z pkt VI poprzez zapłatę przez każdego z wymienionych na rzecz A. K. kwot po 48 000 zł;
- na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec S. B., A.C. oraz J. B. przepadek równowartości korzyści majątkowej z czynów opisanych w pkt IV w kwotach po 1233,33 zł oraz w pkt V w kwotach po 1800zł od każdego z wymienionych;
- zasądził od S. B., J. B. i A. C. na rzecz Skarbu Państwa stosowne koszty sądowe.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli: oskarżony S. B. i jego obrońca, obrońcy wszystkich oskarżonych, obrońca oskarżonego A. C. oraz prokurator.

Oskarżyciel publiczny zarzucił obrazę art. 91 § 1 k.k., do jakiej miało dojść w wyniku niezasadnego przyjęcia, że czyny przypisane oskarżonym stanowią ciąg przestępstw w sytuacji, gdy nie została spełniona przesłanka krótkich odstępów czasu, a nadto, czyn opisany w pkt II akt oskarżenia został zakwalifikowany jako

przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 5 k.k., co podważa przesłankę tożsamości czynów.

Obrońcy oskarżonych i osk. S. B. – w osobistej apelacji - kwestionowali ustalenia faktyczne, które doprowadziły do przypisania winy oskarżonym, a także podnosili zarzuty obrazy prawa procesowego związane z przebiegiem i wynikami czynności dowodowych.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 r., Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu wszystkich wniesionych apelacji - zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że:

1) odnośnie czynu zarzucanego w pkt. II aktu oskarżenia i przypisanego oskarżonym - uznał S. B., A. C. i J. B. za winnych tego, że w dniu 7 października 2010 r. w B., działając wspólnie i w porozumieniu, zabrali w celu przywłaszczenia kartę kredytową Master Card Banku BPH, po czym za pomocą tej karty dokonali transakcji gotówkowych na kwotę 1246,40 zł na szkodę R. Ś. i czyn ten zakwalifikował z art. 278 § 1 k.k.;

2) uchylił rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 46 § 1 k.k. w części dotyczącej nałożenia na oskarżonych S. B., A. C. i J. B. obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem z pkt I. przez zapłatę przez każdego z nich na rzecz D. R. kwot po 533,33 zł.;

3) w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną;

4) zasądził na rzecz Skarbu Państwa koszty i opłaty za postępowanie odwoławcze od każdego z oskarżonych.

Obecnie obrońca skazanego S. B., na podstawie art. 519 k.p.k. oraz art. 520 § 1 § 2 k.p.k., wniósł kasację zaskarżając w/w wyrok sądu odwoławczego w części utrzymującej w mo wyrok w stosunku do S. B. Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. oraz 526 § 1 k.p.k., autor kasacji zarzucił orzeczeniu Sądu Okręgowego rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

I. art. 394 § 2 k.p.k. i art. 389 § 1 i 2 k.p.k. polegające na ujawnieniu bez odczytania na rozprawie odwoławczej z dnia 22 stycznia 2015 r. protokołów wyjaśnień skazanego S. B. składanych w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Rejonowy o sygn. akt VK .../04, co w konsekwencji uniemożliwiło skazanemu

ustosunkowanie się do nich;

II. art. 85 § 2 k.p.k. polegające na nie wydaniu postanowienia o sprzeczności interesów poszczególnych oskarżonych i faktycznym wyłączeniu dotychczasowych obrońców od udziału w rozprawie;

III. art. 450 § 3 k.p.k. w zw. z art. 77 k.p.k. i art. 6 ust. 1 oraz ust. 3 litera c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przez prowadzenie rozprawy odwoławczej w dniu 22 stycznia 2015 r. pod nieobecność adw. M. H. i adw. M. K., pomimo braku wydania postanowienia o sprzeczności interesów poszczególnych oskarżonych;

IV. art. 410 k.p.k. poprzez błędną jego wykładnię wyrażającą się w uznaniu, iż czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o niezaliczone w poczet materiału dowodowego tablice poglądowe i zdjęcia sygnalityczne nie narusza normy tego przepisu;

V. art. 201 k.p.k. poprzez błędną jego wykładnię wyrażającą się w uznaniu, iż nie jest uzasadnione dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu identyfikacji pisma ręcznego;

VI. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na braku należytego rozważenia:

a) zarzutu III.5 zawartego w apelacji dotyczącego zaniechania odczytania na rozprawie świadkom zeznań składanych podczas czynności okazania wizerunków oskarżonych, mimo że zeznania te różnią się od ich depozycji składanych przed Sądem I instancji,

b) zarzutu II. 1 zawartego w apelacji dotyczącego pominięcia dowodów z wydruków transakcji dokonanych z użyciem karty lojalnościowej BP Payback zarejestrowanej na nazwisko S. B., z których wynika, iż w dniu 7 października 2010 r. dokonano czterech transakcji z użyciem tej karty, w miejscach i czasie wykluczającym udział oskarżonego B. w kradzieży na szkodę R. Ś.,

a nadto, naruszenia:

VII. art. 91 § 1 k.k. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż określenie „krótki odstęp czasu” oznacza okres do 1 roku, i co za tym idzie 9 miesięcy, jaki upłynął pomiędzy czynem z dnia 17 stycznia 2010 r. a 7 października 2010 r., pozwala uznać te czyny za realizację jednego zamiaru, podczas gdy

prawidłowa wykładnia tegoż przepisu prowadzi do wniosku, iż za realizację jednego zamiaru należy uznać tylko takie zachowania, które następują w krótszym odstępie czasu, tj. maksymalnie 6 miesięcy;

VIII. art. 278 § 1 k.k. - w zakresie czynu z dnia 7 października 2010 r. - którego opis zmienił Sąd Okręgowy, przyjmując wskazaną kwalifikację, a jednocześnie w uzasadnieniu stwierdzając, że zachowanie skazanego wypełnia znamiona art. 286 k.k., ale z racji kierunku apelacji nie można było owej kwalifikacji przyjąć.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie powyższego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Także obrońca skazanego J. B., wniósł kasację od wyroku Sądu Okręgowego w tej sprawie, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

I. art. 450 § 3 k.p.k. i 117 § 2 k.p.k. i art. 6 ust. 1 oraz ust. 3 litera c Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności polegające na prowadzeniu w dniu 22 stycznia 2015 r. rozprawy odwoławczej pod nieobecność J. B., mimo wysłania wezwania na rozprawę na adres, o którym wiadomo było, że nie istnieje, a w aktach sprawy znajdowała się informacja o adresie, pod którym skazany odbierał korespondencję osobiście, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że pozbawiono skazanego prawa do obrony swoich interesów w postępowaniu odwoławczym, bowiem nie został on w ogóle zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej;

II. art. 85 § 2 k.p.k. polegające na nie wydaniu postanowienia o sprzeczności interesów poszczególnych oskarżonych i faktycznym wyłączeniu dotychczasowych obrońców od udziału w rozprawie, co w konsekwencji pozbawiło skazanego do prawa zaskarżenia tejże decyzji, czy też do ustanowienia nowego bądź nowych obrońców w wyznaczonym przez Sąd terminie;

III. art. 410 k.p.k. przez błędną jego wykładnię wyrażającą się w uznaniu, iż czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o niezaliczone w poczet materiału dowodowego tablice poglądowe i zdjęcia sygnalityczne nie narusza normy tego przepisu;

IV. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na braku należytego rozważenia zarzutu II 1.5 zawartego w apelacji dotyczącego zaniechania odczytania na rozprawie w dniu 5 marca 2013 r. świadkowi D. B. zeznań składanych podczas czynności okazania wizerunków oskarżonych, mimo że zeznania te różnią się od jego depozycji składanych przed Sądem I instancji;

V. art. 91 § 1 k.k. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż określenie „krótki odstępek czasu” oznacza okres do 1 roku, podczas gdy prawidłowa wykładnia tegoż przepisu prowadzi do wniosku, iż za realizację jednego zamiaru należy uznać tylko takie zachowania, które następują w krótszym odstępie czasu, tj. maksymalnie 6 miesięcy;

VI. art. 278 § 1 k.k. — w zakresie czynu z dnia 7 października 2010 r., którego opis zmienił Sąd Okręgowy, przyjmując wskazaną kwalifikację, a jednocześnie w uzasadnieniu stwierdzając, że zachowanie skazanego wypełnia znamiona art. 286 k.k., ale z racji kierunku apelacji nie można było owej kwalifikacji przyjąć.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w stosunku do J. B. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, zaś w wypadku podzielenia jedynie zarzutów z pkt I i II kasacji — o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W przypadku podzielenia zaś zarzutu z pkt VI – o uchylenie wyroku w zakresie czynu z pkt II aktu oskarżenia i uniewinnienie skazanego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacje obrońców skazanych S. B. i J. B. okazały się zasadne już w tej części, w której zarzucono sądowi odwoławczemu naruszenie prawa oskarżonych do obrony i zgodnego z ich wolą oraz przysługującym zakresem uprawnień – reprezentowania na rozprawie odwoławczej. Rozstrzygnięcie tej kwestii było wystarczające do wydania orzeczenia kasatoryjnego (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Rozpoznawanie pozostałych zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy uznał za przedwczesne albowiem materia podnoszona w tej części przez skarżących będzie przedmiotem ponownej wypowiedzi sądu odwoławczego, a czynności powtarzane na rozprawie apelacyjnej mogą – choćby hipotetycznie i w

jakiejś części – uwzględniać zastrzeżenia i postulaty skarżących.

Podstawowym i wyprzedzającym pozostałe – zarzutem podnoszonym w obu skargach kasacyjnych – była teza skarżących o ograniczeniu uprawnień skazanych S. B. i J. B. do korzystania na rozprawie odwoławczej z pomocy wszystkich wybranych przez siebie obrońców w granicach, jakie gwarantuje im obowiązujące ustawodawstwo.

Jednym z elementarnych standardów współczesnego procesu karnego jest prawo oskarżonego do uzyskania profesjonalnej pomocy ze strony fachowego podmiotu, jakim jest obrońca. Możliwość prawidłowego korzystania z prawa do obrony zarówno w znaczeniu materialnym, jak i formalnym, ma zasadnicze znaczenie z punktu widzenia realizacji postulatu rzetelnego procesu. Od strony normatywnej, stosowną regulację zawiera dyspozycja art. 6 k.p.k., zgodnie z którą oskarżonemu przysługuje prawo do korzystania z pomocy obrońcy. Z kolei, przepis art. 77 k.p.k. precyzuje, że oskarżony może mieć jednocześnie nie więcej niż trzech obrońców. Każdy obrońca, prawidłowo umocowany i mieszczący się w ramach tego limitu jest osobą uprawnioną do wzięcia udziału w czynności procesowej w rozumieniu art. 117 § 1 k.p.k. Należy go więc zawiadomić o jej czasie i miejscu. Stosownie natomiast do treści § 2 tego przepisu, czynności nie przeprowadza się jeżeli osoba uprawniona nie stawiła się, a jednocześnie organ nie dysponuje jednoznacznym potwierdzeniem, że została powiadomiona. Warto zaakcentować, że ustawa nie ogranicza standardu tego potwierdzenia do poziomu jedynie informacji, lecz wymaga dowodu takiego powiadomienia.

Udział obrońcy w rozprawie ma charakter gwarancyjny i obejmuje zarówno uczestnictwo w rozprawie przed Sądem I instancji, jak i rozprawie przed sądem odwoławczym. Pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego o czym przekonują liczne wyroki, w których podkreślono też zarówno rażący charakter naruszenia przepisów związanych z powiadamianiem obrońców o terminach czynności procesowych i dążeniem do zapewnienia ich obecności, jak i realną możliwość wystąpienia istotnego wpływu takiego uchybienia na treść rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2011 r., II KK 18/07, OSNwSK 2009/1/69, z dnia 5 stycznia 2011 r., V KK 116/10, OSNKW 2011/2/15, z dnia 25 kwietnia 2013 r., III KK 360/12, LEX nr 1339082, z dnia 14



listopada 2013 r., II KK 154/13, Prok. I Pr. 2014/2/21, z dnia 11 marca 2015 r., V KK 33/15, LEX nr 1653778).

Czynności sądu odwoławczego związane z przeprowadzeniem rozprawy apelacyjnej, w wyniku której został wydany wyrok Sądu Okręgowego z dnia 29 stycznia 2015r., w rażącym stopniu nie odpowiadają standardowi rzetelnego procesu, co spowodowało konieczność uchylenia wyroku zaskarżonego kasacjami obrońców oskarżonych.

Przedstawienie motywów, jakie legły u podstaw orzeczenia Sądu Najwyższego w tej sprawie należy rozpocząć od nakreślenia sytuacji procesowej, jaka powstała w wyniku kolejnych czynności podejmowanych w tej sprawie przez strony procesowe stopniowo upoważniające różne osoby do reprezentowania ich interesów oraz sposobu reagowania przez sąd odwoławczy na zmiany w tym zakresie.

W pierwszej fazie postępowania osk. S. B. ustanowił swoim obrońcą adw. B. W. (k. – 231-232), osk. J. B. – adw. R. D. (k. 163), a osk. A. C. – adw. B. M. (k. 235). Następnie jednak wszyscy trzej oskarżeni ustanowili sobie dwóch nowych obrońców w osobach adw. M. H. i adw. M. K. (k. – 844-850). Apelacje na korzyść wszystkich oskarżonych wnieśli ostatnio wymienieni obrońcy, jak również na korzyść S. B. i A. C. – ich dotychczasowi obrońcy, a także osobiście osk. S. B. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 listopada 2014 r. nie stawili się pierwotni obrońcy oskarżonych, tj. adw. B. W. , adw. R. D. i adw. B. M., natomiast stawili się substytut obrońców adw. M. H. i adw. M. K., co jednoznacznie przekonuje o zamiarze efektywnego realizowania obrony na tym etapie procesu przez wymienionych ostatnio obrońców. W tym dniu jednak sąd odwoławczy odroczył rozpoznanie sprawy dochodząc do wniosku, że w zaistniałej sytuacji dopatruje się sprzeczności interesów oskarżonych reprezentowanych przez tych samych adwokatów. Jednak nie określono czego konkretnie dotyczy kolizja tych interesów, a co więcej nie wydano postanowienia o jakim mowa w przepisie art. 85 § 2 k.p.k. Ograniczono się jedynie do poinformowania oskarżonych o stanowisku sądu oraz pouczenia o możliwości ustanowienia kolejnych obrońców. Wadliwość takiego postąpienia stwierdził już Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2015 r., III KZ 18/15, wyrażając przy tym pogląd, że wobec braku decyzji wymaganej

przez ustawę nie doszło do procesowego stwierdzenia sytuacji o jakiej mowa w przepisie art. 85 § 2 k.p.k. Skoro nie zostało sporządzone i podpisane odrębne postanowienie o stwierdzeniu sprzeczności interesów oskarżonych bronionych przez tych samych adwokatów ani nie zamieszczono takiego orzeczenia w protokole rozprawy odwoławczej, to rozstrzygnięcie tej treści nie zaistniało w obrocie prawnym (nie uzyskało bytu prawnego). Nie mogło też wywołać skutków w odniesieniu do stosunku prawnego istniejącego między oskarżonymi a ich wspólnymi obrońcami. Pogląd ten należało w pełni podzielić. Przepis art. 85 § 2 k.p.k. wymaga wydania postanowienia sądu (w postępowaniu przygotowawczym – odpowiednio decyzji prezesa sądu – art. 85 § 3 k.p.k.) o stwierdzeniu sprzeczności interesów oskarżonych bronionych przez tych samych obrońców i dopiero prawomocne orzeczenie w tej materii powoduje wyłączenie z procesu obrońców objętych tym rozstrzygnięciem.

W rezultacie takiej oceny opisanej sytuacji należało dojść do przekonania, że w chwili rozpoznawania apelacji wniesionych w niniejszej sprawie, adw. M. H. i adw. M. K. nie przestali być obrońcami wszystkich oskarżonych. Do czasu ewentualnego wydania postanowienia o jakim mowa w przepisie art. 85 § 2 k.p.k., przysługiwały im zatem wszystkie uprawnienia wynikające z umocowania do obrony. Tymczasem, wyznaczając kolejną rozprawę apelacyjną na dzień 22 stycznia 2015 r., ograniczono się do zawiadomienia o jej terminie wyłącznie pierwszych obrońców oskarżonych, tj. adw. B. W., adw. R. D. i adw. B. M. (k. - 1033). Następnie jednak, jak wynika z treści wyroku i jego pisemnych motywów, rozpoznaniu podlegały apelacje sporządzone i wniesione przez wszystkich obrońców oskarżonych. Zatem, rozstrzygnięto także o apelacjach adw. M. H. i adw. M. K., chociaż nie zostali oni zawiadomieni o terminie rozprawy odwoławczej. Nie mieli zatem żadnej możliwości popierania zarzutów postawionych wyrokowi Sądu I instancji w ramach wniesionych przez siebie apelacji. Taki sposób procedowania przez Sąd Okręgowy naruszał w sposób rażący regulacje normujące prawo oskarżonych do obrony i do korzystania z pomocy obrońców. Z dyspozycji art. 77 k.p.k. wynika, że oskarżony może korzystać z pomocy jednocześnie nie więcej niż trzech obrońców, a tym wypadku ten limit nie został przekroczony. Każdy zatem z obrońców, którego umocowanie do obrony nie zostało skutecznie podważone,

powinien zostać zawiadomiony o terminie czynności, w której ma prawo wziąć udział (art. 117 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 140 k.p.k.). W sposób oczywisty dotyczy to zawiadomienia o terminie rozprawy odwoławczej, na której miały być rozpoznawane apelacje wniesione przez obrońców, których ten obowiązek dotyczył. Tylko w wypadku należytego powiadomienia stron i ich obrońców o terminie rozprawy apelacyjnej, brak stawiennictwa nie jest przeszkodą do rozpoznania sprawy (art. 450 § 3 k.p.k.).

Jak słusznie podkreśla się w piśmiennictwie na tle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, prawo do korzystania z pomocy obrońcy niewiele byłoby warte, gdyby nie miał on rzeczywistych możliwości uczestniczenia w czynnościach procesowych. Dlatego też do naruszenia art. 6 ust. 3 lit. c konwencji o Ochronie Praw Człowieka dochodzi nie tylko wtedy, gdy oskarżonemu nie umożliwiono wyznaczenia obrońcy, ale także wówczas, gdy ustanowionemu obrońcy nie umożliwiono udziału w czynnościach procesowych (szerzej – L. Garlicki,[red.], P. Hofmański, A. Wróbel: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1-18, t. I, Warszawa 2010, s. 433-434). Z uchybieniem tego rodzaju mamy więc do czynienia zarówno w wypadku całkowitego zaniechania zawiadomienia obrońcy o terminie czynności, jak i podjęcia próby – ostatecznie nieskutecznego doręczenia.

Wszystkie dotychczasowe uwagi zostały sformułowane na tle kasacji wniesionych przez obrońców S. B. i J. B. Z uwagi na uwarunkowania procesowe – art. 523 § 2 k.p.k. – trzeci z oskarżonych w tej sprawie A. C., nie miał możliwości skorzystania z nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Z punktu widzenia opisanego wyżej uchybienia, jego sytuacja procesowa jest jednak identyczna, jak dwóch pierwszych wymienionych oskarżonych. Stąd też, w odniesieniu do tego oskarżonego, miała zastosowanie dyrektywa wynikająca z treści art. 435 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k. albowiem te same względy przemawiały za uchyleniem wyroku w stosunku do niego, jakie zdecydowały o uchyleniu orzeczenia wobec tych oskarżonych, którzy to orzeczenie zaskarżyli.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności rozstrzygnie sytuację procesową obrońców w osobach adw. M. H. i adw. M. K. – z uwzględnieniem ewentualnie uprawnienia do wniesienia środka odwoławczego po

myśli art. 85 § 2 zd. 3 k.p.k. Dopilnuje także kierowania korespondencji do stron pod właściwe adresy. Następnie, na nowo rozpozna wniesione środki odwoławcze bacząc na zachowanie gwarancji procesowych.

Wobec uwzględnienia nadzwyczajnych środków zaskarżenia wniesionych przez obrońców oskarżonych S. B. i J. B., należało zwrócić na rzecz oskarżonych uiszczone opłaty od kasacji.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

kc